

„W kątku zabawek”. Konserwacja, eksponowanie i opracowanie naukowe kolekcji zabawek ze zbiorów Muzeum w Gliwicach

Anna Kruszyna
Muzeum w Gliwicach

Marta Paszko
Muzeum w Gliwicach

W okresie od czerwca do listopada 2022 roku Muzeum w Gliwicach w jednej ze swoich filii prezentowało wystawę „W kątku zabawek”. Ekspozycja ta – mimo zajmowania niewielkiej przestrzeni – cieszyła się sporym zainteresowaniem zwiedzających¹. Prezentowano na niej zabawki, stanowiące część zbioru Działu Etnografii i Antropologii Miasta Muzeum w Gliwicach. Wspomniana kolekcja liczy zaledwie około 40 obiektów (a więc w zasadzie całość kolekcji, za wyjątkiem dwóch obiektów), jest jednak niezwykle zróżnicowana wewnętrznie, zarówno pod względem czasu i miejsca wykonania, autorstwa (profesjonalnego lub amatorskiego), poziomu skomplikowania technologicznego, jak i wykorzystanych do produkcji materiałów. Niejednorodność zbioru stanowiła swego rodzaju wyzwanie kuratorskie i konserwatorskie. W niniejszym tekście podjęto się próby podsumowania prac, jakie wykonano w zakresie opracowania naukowego kolekcji i wystawy, jak również przygotowania obiektów do eksponowania – ich konserwacji.

Pierwsza część artykułu, opracowana przez kuratorkę wystawy, przybliży historię kolekcji, zawiera ogólny opis wystawy oraz działań badawczych, jakie podjęto w związku z jej organizacją. Partia ta stanowi przede

■ 1 Wystawie towarzyszył rozbudowany program edukacyjny i warsztatowy, skierowany do dzieci, o którym przeczytać można na stronie internetowej muzeum: *Dzień (i prawie miesiąc) Dziecka z Muzeum! Wśród zabawek, istot magicznych i lwów*, [@:] <http://muzeum.gliwice.pl/pl/edukacja/wydarzenie/dzien-i-prawie-miesiac-dziecka-z-muzeum-wsrod-zabawek-istot-magicznych-i-lwow>, dostęp: 2.02.2023.

wszystkim wprowadzenie do opracowania dotyczącego konserwacji i restauracji zabawek z opisywanej kolekcji, którego autorka jest z kolei konserwatorem w Muzeum w Gliwicach. W części drugiej artykuł przybliża szczegółową typologię zbioru przyjętą w procesie konserwacji, opisuje także wybrane przykłady wykonanych prac konserwatorskich. Połączenie obydwu części tekstu wydaje się zasadne z uwagi na koncentrację na jednym przedmiocie badawczym, jakim jest zbiór zabawek z kolekcji Muzeum w Gliwicach.

Należy zaznaczyć, że opisane prace przebiegały równolegle i dotyczyły zbioru, który do tej pory nie był prezentowany czy konserwowany w całości – doczekały się tego wyłącznie pojedyncze eksponaty pokazywane na wystawie stałej w Zamku Piastowskim lub wypożyczane do innych instytucji muzealnych przy okazji ekspozycji o tematyce dziecięcej.

Część I

Opracowanie merytoryczne kolekcji oraz wystawy

Marta Paszko

Historia i charakterystyka kolekcji

Kolekcję zabawek, podobnie jak całe zbiory muzealne, można przyporządkować w pierwszej kolejności istotnej cezurze czasowej, wyznaczonej przez 1945 rok. Zmiana przynależności państwowej miasta Gleiwitz/Gliwice, która wówczas nastąpiła, oczywiście znalazła swoje znaczące odzwierciedlenie również w historii instytucji muzealnej – niemieckiego Oberschlesisches Museum in Gleiwitz, które od 1945 roku funkcjonowało już jako Muzeum w Gliwicach. Dzieje placówki z tamtego okresu² są być może mniej burzliwe niż większości muzeów zmagających się z wojennymi grabieżami i powojennymi przesunięciami granic. Jednak samo przerwanie ciągłości pracy instytucji i całkowita wymiana kadry doprowadziła do nieuniknionych strat, widocznych zarówno w zakresie

■ 2 Ze szczegółami historii Muzeum w Gliwicach można zapoznać się dzięki publikacji: D. Reclaw, *90 lat Muzeum w Gliwicach*, Gliwice 1995, gdzie autor opisuje m.in. niuanse zmian w profilu działalności instytucji.

stanu zachowania dotychczasowej kolekcji, jak i – co szczególnie uciążliwe z perspektywy współczesnych pracowników muzeum – dokumentacji i inwentarza pozwalających odtworzyć historię obiektów, które nie uległy rozproszeniu. Nie bez znaczenia jest także kwestia specyfiki zbiorów etnograficznych, gdzie cechy, takie jak autorstwo, styl czy technika wykonania – ułatwiające identyfikację na przykład w przypadku dzieł sztuki – nie zawsze są na tyle jednoznaczne, aby wesprzeć badacza w próbie odtworzenia historii albo pochodzenia przedmiotu.

W przypadku omawianej kolekcji zabawek opisana cezura czasowa jest o tyle istotna, że większość obiektów wchodzących w jej skład pochodzi właśnie z okresu Oberschlesisches Museum i trafiła do instytucji między 1905 (data powstania placówki) a 1934 rokiem³. Informacje o tych właśnie zabytkach pozostają – jak wskazano wcześniej – skromne, a ich źródłem są głównie powojenne wpisy w inwentarzu i towarzyszące im opracowania, dokonane przez pierwszych pracowników polskiego już muzeum. Szczątkowe dane można odszukać również w zachowanych niemieckich księgach inwentarzowych. Niestety trudność w ich współczesnym użytkowaniu wynika z dokonanego podziału kolekcji na poszczególne działy po 1945 roku, co wiązało się ze stworzeniem nowego systemu oznakowania i opisu zabytków. Klasyfikacja taka nie istniała w czasie tworzenia niemieckiego inwentarza. Krótkie, niecharakterystyczne opisy obiektów w starych księgach; częsty brak odniesień do poprzednio stosowanej numeracji w polskim inwentarzu; straty wojenne utrudniające weryfikację, które ze wskazywanych w niemieckich księgach obiekty zachowały się, a które utraciono – to czynniki niesprzyjające rzetelnemu opisowi zbioru. Kluczowe były raczej kwerendy i poszukiwanie informacji poza tymi dostępnymi w instytucji – próby odnalezienia podobnych obiektów w innych muzeach i kolekcjach, co nie zawsze kończyło się sukcesem.

Wśród tej dominującej części zbioru znajdują się obiekty takie jak drewniane figurki przedstawiające zwierzęta i ludzi, w tym z elementami ruchomymi. Ponadto lalki ubrane w stroje regionalne lub ludowe, ruchome scenki rodzajowe przedstawiające pracę górników, miniatury sprzętów i narzędzi czy ozdobny koń na biegunach. Powstały one w 2. połowie XIX wieku lub na przełomie XIX i XX stulecia. Mimo iż pochodzenie kilku z nich pozostaje nieodkryte, to przy części zbioru pojawiają się informacje w księdze inwentarzowej. Przy założeniu, że jest to wiarygodne źródło danych, można określić, że większość figurek ruchomych przedstawiających ludzi oraz lalki pochodzi z manufaktur czy pracowni rzemieślniczych nielokal-

■ 3 W 1934 r. zmieniono profil działalności muzeum, które przekształcono z placówki regionalnej, określanej jako *Heimatsmuseum*, w instytucję nastawioną na zbiory rzemiosła artystycznego i dzieł sztuki pod nazwą *Oberschlesisches Museum für Kunst und Kunstgewerbe* (Górnośląskie Muzeum Sztuki i Rzemiosła Artystycznego), którym pozostało do 1945 roku, [za:] D. Reclaw, *90 lat Muzeum...*, s. 10–11.

nych (m.in. z terenów Węgier, dzisiejszych Rumunii czy Niemiec). Lokalne, a więc pochodzące z Gliwic (czy okolicznych wsi, będących dziś częścią Gliwic, jak np. Ostropa) lub z Zabrza są za to wspomniane zabawki scenki rodzajowe oraz ruchome zabawki zwierzęta, tj. ptaszki z wachlarzowo rozkładanymi skrzydłami i ogonami.

Zdecydowanie mniejsza część zbioru pozyskana została do inwentarza Muzeum w Gliwicach już po zmianie przynależności państwowej miasta i instytucji, a konkretnie w latach 70. XX wieku. Jest to zaledwie kilkanaście obiektów, prezentują one jednak interesujący przykład z jednej strony zabawek chałupniczych, wykonywanych przez ówczesne dzieci (bączek oraz tzw. *szlojder*, czyli *proca*⁴), a z drugiej popularnych i powszechnie dostępnych przedmiotów, które tworzono w najstarszym w Polsce ośrodku zabawkarskim, tj. żywieckim⁵, gdzie powstały znajdujące się w zbiorze: taczka, kołyska, bryczki z konikami, konik na biegunach oraz seria stryszawskich ptaszków⁶. Czas pozyskania obiektów nie jest równoznaczny z czasem ich powstania – w większości są to również zabytki starsze, zwykle wykonane w przedziale od początku wieku XX do lat 60. tegoż stulecia.

Problematyka wystawy „W kąciku zabawek”

Wystawa „W kąciku zabawek”, zaplanowana z okazji Dnia Dziecka w 2022 roku, zaprezentowana została w wygospodarowanej rok wcześniej przestrzeni dla ekspozycji czasowych na Zamku Piastowskim, w obrębie stałej wystawy poświęconej zagadnieniom etnograficznym. Kuratorką była Marta Paszko, a za realizację odpowiadał zespół wystawienniczy Muzeum w Gliwicach prowadzony przez Tomasza Kokotta.

Niewielki rozmiar pomieszczenia, przeznaczonego do ekspozycji wybranych grup obiektów ze zbiorów muzeum, w dość oczywisty sposób ogranicza mnogość wątków możliwych do poruszenia przy okazji kolejnych wystaw. Mimo tej niedogodności udało się, oprócz samej kolekcji, zaprezentować też – pochodzące ze zbiorów Działu Historii oraz Działu Etnografii i Antropologii Miasta Muzeum w Gliwicach – archiwalne zdjęcia zaba-

■ 4 Zdziwiająco te dwa obiekty to jedyne z kolekcji, dla których zachowały się dość szczegółowe dane, dotyczące zarówno miejsca pochodzenia, jak i nazwiska twórcy – dziecka.

5 „Wedle badań S. Udzieli, przeprowadzonych w 1910 r., wyrób zabawek w Koszarawie w powiecie żywieckim istniał już około 1860 r., a wytwórczością na sprzedaż zajmowało się wówczas 6–8 rodzin”: T. Seweryn, *Polskie zabawki ludowe*, Warszawa 1960, s. 77.

6 „(...) wyrób barwnie malowanych ptaszków, które, podobnie jak bryczki zaprzężone w dwa cynobrowo-czerwone koniki, rozślawiły zabawkarstwo żywieckie w całej Polsce. Ośrodkiem tego ptasznikarstwa jest sąsiadująca z Lachowicami wieś Stryszawa, a założycielem tego rodzaju był Teofil Mentel, który ustalił charakter techniki, formy i koloru swych ptaków, a nawet ich asortyment”: T. Seweryn, *Polskie zabawki...*, s. 81.

wek⁷ oraz samych dzieci i ich zabaw. Na fotografiach wykonanych w atelier⁸ utrwalono wizerunki dzieci z zamożniejszych rodzin, z kolei dzieci wiejskie uwieczniono na tle krajobrazów charakterystycznych dla terenów Gliwic i innych wsi górnośląskich⁹. Wzbogacenie zabytków ruchomych zdjęciami nadało fizycznym obiektom odpowiedni kontekst, a to z kolei pozwoliło zilustrować różnice między pierwotnymi użytkownikami najdroższych lalek a tymi bawiącymi się prostymi, chałupniczymi figurkami z drewna.



Ryc. 1. Dziewczynka w stroju szywałdzkim, bawiąca się lalką, 1910–1920 rok, Schönwald (Szywałd, dziś: Bojków)

Źródło: ze zbiorów Muzeum w Gliwicach, fot. Bruno Zwiener

- 7 Zdjęcia datuje się na l. 1860–1930.
- 8 Autorem zdjęć był Wilhelm von Blandowski, znany lokalny fotograf, zob. więcej: *Zakład fotograficzny Wilhelma von Blandowskiego*, red. G. Krawczyk, D. Reclaw, Gliwice 2013.
- 9 Autorem tej grupy zdjęć oraz wielu podobnych był Paul Schau, którego prace z kolekcji Muzeum w Gliwicach odnaleźć można w publikacji: B. Kubit, *Fotograficzne widzenie tradycji*, Gliwice 2020.

Zasygnalizowany przez fotografie wątek jest w dość naturalny sposób jedną z możliwych ścieżek interpretowania samej kolekcji. Na wystawie zaakcentowano zróżnicowanie obiektów pod względem jakości wykorzystanych materiałów, zastosowanej techniki produkcji, a także poziomu skomplikowania i złożoności przedmiotów. Dzięki temu możliwe było wytłumaczenie odmiennych źródeł dla tego rodzaju zabytków, jak przykładowo profesjonalne manufaktury zajmujące się produkcją lalek, warsztaty rzemieślników tworzących zabawki jako dodatkowe źródło przychodu czy wreszcie wiejskie chałupy, przy ich ograniczeniach materiałowych i sprzętowych. Takie spojrzenie pozwoliło nie tylko na „uporządkowanie” dość niespójnego zbioru, ale również potencjalnie przywołało wiele zagadnień wykraczających poza ramy opowieści o zabawkach – przykładowo niezwykle istotnego tematu trudności życia dzieci wiejskich na przełomie XIX i XX wieku.

Jednocześnie wystawa podpowiadała dodatkową ścieżkę interpretowania zbioru, a mianowicie przez pryzmat znaczenia zabawek w życiu dziecka. Uderzająca jest wręcz liczba obiektów, które przedstawiają – często w dowcipny, karykaturalny sposób – wybrane zawody (np. handlarz obwoźny, żołnierz, górnik) czy grupy społeczne, przez co stanowią specyficzne dla danego czasu i miejsca odzwierciedlenie (a jednocześnie żartobliwą reinterpretację) rzeczywistości użytkowników. Ma to swoją oczywistą wartość dla potencjalnych badaczy, którzy mogą przyjrzeć się na przykład zilustrowanym przez figurkę strojom górników niemieckich z końca XIX wieku czy nieoczywistej profesji, jaką był handlarz łyżek.

W kontekście lokalnym na szczególną uwagę zasługują unikatowe zabawki, jakimi są w zbiorach Muzeum w Gliwicach dwie ruchome scenki rodzajowe przedstawiające pracę górników na kopalni. Zbliżone są do siebie w kwestii zamysłu i estetyki, zapewne więc wykonane przez tego samego twórcę, w zaskakująco złożony sposób obrazują różne stanowiska pracy górników dołowych (oczywiście dokonując pewnych uproszczeń). Niestety, ze względu na istniejące od początku (zgodnie z posiadaną dokumentacją obiektów) braki nieodkryty pozostaje pełny potencjał zabytków. Są one jednak bez wątpienia jednymi z ciekawszych w obrębie opisywanej kolekcji, podkreślając wpływ, jaki górnictwo i wyrastająca z niego obyczajowość oraz kultura materialna miały na inne obszary życia, w tym mniej znane, na przykład zabawkarstwo.

Duża reprezentacja w zbiorze to zabawki, które stanowią miniatury lub namiastki sprzętów domowych, gospodarskich czy narzędzi, co mogło na wystawie również zachęcać narracyjnie do zastanowienia się nad rolą zabawek w procesie uspołeczniania i socjalizowania najmłodszych członków społeczności.



Ryc. 2. Zabawka ruchoma – scenka ilustrująca pracę górników w kopalni, początek XX wieku, Rokitnica
 Fot. Arkadiusz Stefański

Zwraca uwagę zakres ról społecznych, które przypisywano wówczas do określonych płci, ale również zadań, jakimi obarczano dzieci (szczególnie z niezamożnych rodzin wiejskich) jeszcze przed osiągnięciem dorosłości. Dziewczynkom, na których szybko spoczywał obowiązek opieki nad młodszymi dziećmi czy wykonywania prostszych prac domowych, towarzyszyły zabawki to odzwierciedlające – lalki, kołyski dla niemowląt, miniaturowe naczynia czy kołowrotek. Analogicznie, chłopcy bawili się miniaturowymi narzędziami, jak hebel czy taczka; mieli do dyspozycji również pomniejszone wersje zwierząt gospodarskich, których wypasem często trudnili się od najmłodszych lat.

Nie można jednocześnie zapomnieć, że zabawki – szczególnie te chałupnicze – były przede wszystkim wyrazem pewnej pomysłowości i poczucia humoru dzieci czy ich najbliższych. Wykonane z kawałków drewna i zwykłego sznurka węże, które „wiją się”, gdy złapie się je za ogon; mikroskopijne figurki rolników, które mieszczą się w pudełku zapalek; wreszcie wspomniany już *szlojder*, a więc nieodłączny podwórkowy oręż – to wszystko znakomite przykłady fantazji w świecie zdominowanym przez konieczność pracy i społecznie akceptowalny wyraz „odstępstwa” od wytwórczości, która miała mieć praktyczny, użyteczny wymiar.



Ryc. 3. Proca – tzw. *szlojder*, wykonał Bernard Dybek, lata 40–50. XX wieku,
Gliwice-Sośnica
Fot. Arkadiusz Stefański

W tym kontekście warto również zwrócić uwagę na istotną rolę, jaką w związku z tym odegrały dzieci w odniesieniu do generowanego dziedzictwa materialnego i niematerialnego, którego wyrazem są zarówno zabawki, jak i – trudniejsze do zilustrowania na tak niewielkiej wystawie – zabawy.

Kontynuacja

Zaburzając pierwotną chronologię prac wykonanych przy kolekcji zabawek (zabieg konieczny z perspektywy uporządkowania niniejszego artykułu), zanim opisany zostanie proces konserwacji zabytków, należy wspomnieć o dodatkowych odkryciach czy spostrzeżeniach, jakie zrodziły się w toku tworzenia wystawy, a które najpewniej wyznaczą szlaki do dalszych badań w zakresie zbioru.

Pierwszy z wątków pojawił się już podczas prób analizy pierwotnych, niemieckich dokumentów, tj. ksiąg inwentarzowych, ale również jedyne-go dostępnego wydania przewodnika po ówczesnym Oberschlesisches Museum in Gleiwitz¹⁰. Znajdujące się współcześnie w zbiorach trzy lalki, ubrane w stroje narodowe węgierskie, a także regionalny strój góralski, okazały się być częścią dawnej, pokaźnej kolekcji co najmniej kilkunastu czy kilkudziesięciu podobnych obiektów, obejmujących lalki w innych strojach określonych narodów (słowacki, austriacki itd.) czy regionów. Dzięki pojedynczemu zdjęciu z opisem, które znajduje się w dawnym przewodniku, można przyjąć, iż tego typu przedmioty przyjmowano do zbiorów nie tyle w celu zachowania i zabezpieczenia zabytku (zabawki),

10 Chodzi tu o: F. Heinevetter, *Führer durch das ober-schlesische Museum in Gleiwitz*, Gleiwitz 1930.

a raczej jako sposób ilustrowania na ekspozycji etnograficznej różnorodności stroju tradycyjnego. Chociaż muzealny przewodnik nie dostarcza już więcej informacji na temat kolekcji, dalsza analiza ksiąg inwentarzowych pozwoli być może ocenić pierwotny kształt zbioru i odnaleźć nowe konteksty interpretacyjne dla pozostałych zabytków.



Oberschlesische Trachtenpuppen

Ryc. 4. Prezentacja fragmentu wystawy etnograficznej w Oberschlesisches Museum in Gleiwitz

Źródło: F. Heinevetter, *Führer durch das ober Schlesische Museum in Gleiwitz*, Gleiwitz 1930, S. 10

Kolejny wątek zrodził się dzięki pozytywnemu odzewowi ze strony lokalnych odbiorców wystawy, którzy zainspirowani tematem ekspozycji postanowili zaproponować muzeum zabawki, jakimi bawiono się niegdyś w ich domach. W związku z datowaniem tych obiektów – które pochodzą już z 2. połowy XX wieku – otwiera się niejako nowy rozdział kolekcjonowania zabawek przez Muzeum w Gliwicach, uwzględniający zabytkową i historyczną wartość przedmiotów użytkowych dużo późniejszych niż te, jakie do tej pory „budowały” zbiór.

To z kolei inspiruje do dalszych badań i dociekań w kontekście lokalnym. W latach 40. XX wieku powstała w Gliwicach – nieistniejąca już – Spółdzielnia Pracy „Wabis”, która specjalizowała się w produkcji zabawek, głównie metalowych, o napędzie sprężynowym i elektrycznym¹¹. „Wabis”, mający swoją siedzibę na ulicy Pionierów, zatrudniał w latach 70. XX wieku nawet około 170 osób, w przewadze były to kobiety. Przedsiębiorstwo to – mimo swego znaczenia w przestrzeni miasta – nie doczekało się jednak do tej pory opracowania, a w zasobach Muzeum w Gliwicach nie ma żadnej zabawki wyprodukowanej przez „Wabis”. Wydaje się, że jest to kolejne pole do rozwoju – zarówno dla przyszłej pracy badawczej, jak i poszerzenia dotychczasowej kolekcji.



Ryc. 5. Fragment reklamy (prawdopodobnie prasowej) zabawek produkcji Spółdzielni Pracy „Wabis”

Źródło: ze zbiorów Czytelnicy Sztuki – Muzeum w Gliwicach, fot. Stanisław Jakubowski

11 Jak zachwała artykuł zamieszczony w „Nowinach Gliwickich” z 1974 r., do najlepszych i najpopularniejszych produktów spółdzielni należały m.in.: samochód elektryczny „Rekord”, pies „Azorek”, miś „Rolf”, małpka „Koko”, a także mechaniczna biedronka, [za:] *W królestwie zabawek*, „Nowiny Gliwickie” 1974, nr 12, s. 3.

Część II

Konserwacja i restauracja kolekcji zabawek z Muzeum w Gliwicach

Anna Kruszyna

Zapewne każdy konserwator dzieł sztuki, który może poszczycić się pracą przy zabawkach, przyzna, że były to wyjątkowe realizacje, nierzadko zmuszające do kreatywnych poszukiwań nowych rozwiązań zarówno pod względem metodyki, jak i doboru odpowiednich substancji czy preparatów. Zabawki są przedmiotami użytkowymi i właśnie z funkcji, jakie pełniły, wynika ich niezwykłość. Nie istniały bowiem żadne ściśle obowiązujące reguły czy zasady, którymi by się kierowano przy ich wytwarzaniu. To przede wszystkim twórca decydował o wyborze materiałów oraz sposobie wykonania obiektu. Jak już wskazano w pierwszej części artykułu, zupełnie inne będą przedmioty stworzone przez profesjonalne warsztaty dla zamożnego odbiorcy aniżeli te wykonane przez „amatora” na własne potrzeby. Stąd też wynika ogromna różnorodność technologiczna i wiele zaskakujących połączeń materiałowych. Fakt ten oraz użytkowy charakter przekładający się na stan zachowania obiektów stwarzają najwięcej wyzwań dla konserwatorów dzieł sztuki.

Na kolekcję zabawek Muzeum w Gliwicach składają się zarówno obiekty bardzo proste, o schematycznej formie, wykonane z surowego drewna bez dekoracji, jak i przedmioty bogato zdobione, wytworzone z niezwykłą dbałością o szczegóły. Niektóre zabawki są maleńkie, nieprzekraczające 3 cm wysokości, a mimo to zachwycające mnogością detali. Inne z kolei, jak na przykład konik na biegunach, są sporych gabarytów. Liczne są obiekty zarówno ruchome, jak i statyczne. Każdy jest wyjątkowy i niepowtarzalny, skrywa swą historię, której pokłosie przejawia się w stanie zachowania. Dlatego istotne jest indywidualne podejście i opracowanie programu prac dostosowanego do konkretnego przypadku.

Głównym założeniem prac konserwatorsko-restauratorskich było:

- zahamowanie procesów niszczenia,
- usunięcie czynników działających niekorzystnie na obiekty i ich odbiór,
- stabilizacja występujących warstw technologicznych,
- przywrócenie obiektom walorów ekspozycyjnych.

Mając na względzie wyjątkowość owych przedmiotów i funkcje, jakie w przeszłości pełniły, naturalne wydało się, aby ze szczególnym szacun-

kiem podejść do widniejących na nich śladów użytkowania, które świadczą o autentyczności. Niezmiernie ważne było zatem ich zachowanie.

Rozpoznanie techniki i technologii wykonania obiektów zawsze stanowi istotny etap poprzedzający właściwy proces konserwacji. Na podstawie uzyskanych danych można bowiem odpowiednio opracować program prac oraz dobrać skuteczne, a zarazem bezpieczne materiały i substancje wykorzystywane podczas działań konserwatorsko-restauratorskich. Główną kolekcję zabawek, pod względem technologicznym oraz problemowym, podzielono na kilka grup:

1. Zabawki drewniane, bez nawarstwień

Do grupy zaliczono zabawki wykonane z surowego drewna, najczęściej lipowego bądź sosnowego. Poza nielicznymi wyjątkami, większość z tych przedmiotów wymagała przede wszystkim oczyszczenia z zabrudzeń powierzchniowych. Najlepsze rezultaty przyniosła metoda mechaniczna na mokro z zastosowaniem preparatu o delikatnie ściernych właściwościach (tj. gumka w proszku, korund).

2. Zabawki drewniane z miejscowo występującą polichromią

Dość liczna grupa zabawek wykonanych z surowego drewna, najczęściej sosnowego oraz (rzadziej) lipowego, przyozdobionych miejscowo prostą dekoracją malarską z przewagą motywów roślinnych. Warstwa malarska została naniesiona bezpośrednio na drewno farbą wrażliwą na działanie wody. Przy opracowywaniu metody oczyszczania z zabrudzeń powierzchniowych wyeliminowano zatem wszelkie metody wodne. Zdecydowano się na zastosowanie samodzielnie przyrządzonego żelu na bazie agaru¹², który przyniósł zadowalające efekty, nie naruszając wrażliwej malatury dzięki ograniczeniu migracji cząsteczek wody w głąb struktury obiektu. W miejscach pozbawionych polichromii stosowano metodę wodną ze środkiem o delikatnie ściągających właściwościach.

3. Zabawki drewniane polichromowane (bez zaprawy)

W grupie tej znajdują się przede wszystkim zabawki żywieckie – ptaszki. Obiekty te wymagały oczyszczenia z zabrudzeń powierzchniowych. Warstwa malarska pokrywająca przedmioty była w dobrym stanie oraz wykazywała odporność na działanie wody. Po przeprowadzeniu prób zdecydowano się na zastosowanie wodnych środków powierzchniowo czynnych o zneutralizowanym pH w niskich stężeniach. Innym obiektem zaliczonym do grupy był ko-

12 Receptura na podstawie: P. Cromonesi, *Surface cleaning? Yes, freshly grated agar gel, please*, „Studies in Conservation” 2016, vol. 61, p. 362–367.

lorowy bączek. Warstwa malarska okazała się być wrażliwa na działanie wody. W tym przypadku również skuteczny okazał się być żel na bazie agaru.

4. Zabawki drewniane z warstwą zaprawy, polichromią oraz warstwą zabezpieczającą – werniksem

Jest to liczna grupa przedmiotów o budowie technologicznej zbliżonej do tradycyjnych rzeźb polichromowanych. Wiele z tych obiektów było w bardzo złym stanie. Prócz silnego zabrudzenia, zaobserwowano obszarowo występujący brak adhezji (przylegania) lokujący się między podłożem drewnianym a warstwą zaprawy. Przedmioty miały liczne ubytki we wszystkich warstwach technologicznych. Dodatkowo pokryte były lakierem, prawdopodobnie damarowym, który głównie pod wpływem światła uległ niekorzystnym zmianom optycznym (żółknięciu), negatywnie wpływając na odbiór obiektów.

5. Zabawki wielomateriałowe (np. papier, skóra, metal, włosy, tkanina)
Obiekty zaklasyfikowane do tej grupy charakteryzują się dużą różnorodnością. Występująca problematyka konserwatorska wynikała, jak w większości tego typu obiektów, z użytkowego charakteru przekładającego się na stan zachowania, zastosowanej techniki i technologii, indywidualnej historii obiektu. Jednak największe wyzwanie w tej grupie stanowiły nietypowe elementy, takie jak: papier, tkanina, włosy, skóra, suszone rośliny czy drobne kamyczki. Niektóre wstawki wykonane z delikatnych materiałów, takich jak papier czy kruchy susz roślinny, były najbardziej narażone na zniszczenia. Inne wynikały z zastosowania nieodpowiednich preparatów, na przykład źle dobrany klej, brak warstwy zabezpieczającej wrażliwe partie. Pracując przy tych obiektach, często niezbędne było poszukiwanie nowych rozwiązań zarówno metodologicznych, jak i materiałowych.

Szczegółowe omówienie wybranych realizacji konserwatorskich

Lalka w stroju damy (nr inwentarza: MGI/Et/987)

Datowanie: XIX wiek

Technika i technologia¹³: polichromowana figurka z drewna sosnowego o wysokości około 17 cm, pokryta białą zaprawą klejowo-kredową. Warstwa malarska o spoiwie olejnym.

Opis stanu zachowania i przeprowadzonych zabiegów konserwatorskich: obiekt był w bardzo złym stanie. Silnie zabrudzony. Na całej powierzchni występowały ubytki warstw zaprawy oraz malatury. Dodatkowo w niektórych obszarach, lokujących się głównie w obrębie głowy i kapelusza, odnotowano brak adhezji warstwy zaprawy do podłoża drewnianego.

Pracę przy obiekcie rozpoczęto od ustabilizowania nawarstwień narażonych na odpadnięcie. Wykonano zabieg konsolidacji spoiwem akrylowym w dyspersji wodnej, dostosowując sposób aplikacji do obszaru – poprzez iniekcję bądź pędzlowanie. Następnie przystąpiono do oczyszczania figurki z zabrudzeń powierzchniowych. Po wykonaniu prób najlepsze rezultaty przyniosło zastosowanie wodnego środka powierzchniowo czynnego o zneutralizowanym pH w niskich stężeniach. Kolejnym etapem było uzupełnienie ubytków zaprawy. Zastosowano w tym celu przyrządzony grunt klejowo-kredowy z domieszką spoiwa akrylowego zwiększającego elastyczność w białym kolorze. Następnie przystąpiono do uzupełnień ubytków warstwy malarskiej odwracalnymi farbami o spoiwie ketonowo-mastyksowym. Całość zabezpieczono warstwą werniksu akrylowego.



Ryc. 6–7. Obiekt przed i po rozpoczęciu prac konserwatorsko-restauratorskich, fragment
Fot. Anna Kruszyna

13 Badania mikrochemiczne wykonane przez Annę Kruszyń, Muzeum w Gliwicach.

Figurka górnika (nr inwentarza: MGI/Et/989)

Datowanie: XIX wiek

Technika i technologia: figurka z drewna sosnowego o wysokości ok. 18 cm, pokryta białą zaprawą klejowo-kredową. Na podstawie oraz świeczniku warstwa zaprawy nie występuje. Warstwa malarska o spoiwie olejnym.

Opis stanu zachowania i przeprowadzonych zabiegów konserwatorskich: obiekt był w bardzo złym stanie. Na całej powierzchni występowały ubytki zaprawy pokrywające się z ubytkami warstwy malarskiej. W partiach tułowia warstwa malarska nosiła charakterystyczne ślady, świadczące o działaniu wysokiej temperatury (pęcherze), z tego powodu najprawdopodobniej została w dużej mierze przemalowana. Wtórna malatura pokrywała również nogi figurki, naniesiona została całościowo po ubytkach. Obiekt pierwotnie pokryty był lakierem, najprawdopodobniej damarowym, który z czasem uległ niekorzystnym zmianom optycznym, objawiającym się silnym żółknięciem. Pozostałości lakieru widoczne są na zachowanych partiach oryginalnej warstwy malarskiej.

Pracę rozpoczęto od wykonania prób na usuwanie pożółkłego lakieru oraz przemalowań. Najlepsze rezultaty osiągnięto przy zastosowaniu mieszaniny rozpuszczalników organicznych: izopropanolu z octanem etylu. Kolejnym etapem było uzupełnienie ubytków zaprawy oraz warstwy malarskiej, wykorzystując tożsame materiały jak przy poprzednim obiekcie. Na koniec na całość naniesiono warstwę ochronną na bazie żywicy akrylowej.



Ryc. 8. Obiekt przed rozpoczęciem prac konserwatorsko-restauratorskich
Fot. Anna Kruszyna



Ryc. 9. Obiekt po zakończeniu prac konserwatorsko-restauratorskich
Fot. Arkadiusz Stefański

Figurka wędrownego handlarza (nr inwentarza: MGI/Et/984)

Datowanie: XIX wiek

Technika i technologia wykonania: polichromowana figurka z drewna sosnowego, pokryta białą zaprawą klejowo-kredową. Całość przedstawienia pokrywa warstwa malarska o spoiwie olejnym z miejscowo naniesionym lakierem. W rzeźbie występują metalowe elementy mocujące ruchome części: głowę i żuchwę. Udrapowanie sakwy postaci wykonano w technice papier mâché, a następnie pokryto zaprawą i warstwą malarską. Rondo kapelusza stanowi tektura, na którą również naniesiono zaprawę i pomalowano. Na podstawie warstwa gruntu nie występuje.

Opis stanu zachowania i przeprowadzonych zabiegów konserwatorskich: obiekt był w złym stanie, silnie zabrudzony, miał liczne ubytki warstwy zaprawy oraz warstwy malarskiej. Dodatkowo w wielu obszarach zaobserwowano brak adhezji, lokujący się między warstwą zaprawy a drewnianym podłożem oraz pomiędzy warstwą malarską a gruntem. Element wykonany z papieru w technice papier mâché uległ niewielkiemu skurczeniu, efektem którego było odspojenie leżących na nim nawarstwień.

Pracę przy obiekcie rozpoczęto od ustabilizowania nawarstwień. Wykonano konsolidację warstwy zaprawy i malatury spoiwem na bazie metylocelulozy oraz żywic akrylowych, dostosowując sposób aplikacji do obszaru: iniekcyjnie



Ryc. 10. Obiekt przed rozpoczęciem prac konserwatorsko-restauratorskich
Fot. Anna Kruszyna



Ryc. 11. Obiekt w trakcie zabiegu konsolidacji
Fot. Anna Kruszyna

bądź poprzez pędzlowanie. W przypadku nawarstwień spoczywających na elemencie z papier mâché konieczne było uelastycznienie kruchych, papierowych partii przed wykonaniem właściwej konsolidacji. W tym celu zaaplikowano poprzez iniekcje związek o działaniu uelastyczniającym (glikol etylenowy) o niskim stężeniu, następnie naniesiono spoiwo scalające, po czym delikatnie obciążono i przyklejono. Po ustabilizowaniu nawarstwień przystąpiono do oczyszczania obiektu, stosując preparat o powierzchniowo czynnym działaniu na bazie wody. Następnym etapem było uzupełnienie ubytków warstw zaprawy i malatury. Na koniec całość zabezpieczono. Elementy metalowe oczyszczono z nawarstwień korozyjnych metodami mechanicznymi za pomocą szklanych sztyftów, następnie naniesiono inhibitor korozji oraz powłokę zabezpieczającą na bazie polimetakrylanów.



Ryc. 12. Obiekt po zakończeniu prac konserwatorsko-restauratorskich

Fot. Arkadiusz Stefański

Lalka w stroju ludowym góralskim (nr inwentarza: MGI/Et/993)

Datowanie: 1. połowa XX wieku

Technika i technologia: obiekt złożony, wielomateriałowy. Głowa, ręce i stopy wykonane z tworzywa sztucznego, natomiast tułów wraz z nogami uformowane z tkaniny wypełnionej pakułami, a buciki zrobione ze skóry. Ubranie wraz z kapeluszem wykonane najprawdopodobniej z wełny, wyjątek stanowi koszula z bawełny oraz lamówki stanowiące obszycie płaszcza, spodni oraz nakrycia głowy. Laleczka ma ludzkie włosy w kolorze brązowym, przytwierdzone do papieru uformowanego w kulisty kształt, który osadzono w otworze w górnej części główki.

Opis stanu zachowania i przeprowadzonych zabiegów konserwatorskich: obiekt był w złym stanie, bardzo silnie zabrudzony. W elementach tekstylnych widoczne otwory oraz przetarcia. Aplikacje znajdujące się na stroju lalki wykonane były z różnorodnych materiałów, takich jak: papier, skóra, pleciony sznurek. Część z nich została przyszyta do stroju, inne natomiast przyklejone. Dużą trudnością było znalezienie preparatu pozwalającego na bezpieczne oczyszczenie różnorodnych powierzchni. Przy usuwaniu brudu z elementów wykonanych z tworzywa sztucznego (główka, rączki) zastosowano środek powierzchniowo czynny na bazie wody o zneutralizowanym pH. W przypadku włosów również zastosowano po-



Ryc. 13. Obiekt przed rozpoczęciem prac konserwatorsko-restauratorskich
Fot. Anna Kruszyna



Ryc. 14. Obiekt w trakcie wykonywania reperacji lokalnych
Fot. Anna Kruszyna

dobny środek, dostosowując odczyn do jego specyfiki (lekko kwasowy, pH 4,5). Element z papieru, na którym osadzono włosy, oczyszczono mechanicznie na sucho. Włosy ułożono, po czym utrwalono delikatnym preparatem na bazie metakrylanu o niskim stężeniu, aplikowanym lokalnie w formie sprayu. Niektóre partie zostały dodatkowo podwiązane bawełnianą nitką. Bawełnianą koszulę oczyszczono wodnym preparatem powierzchniowo czynnym, natomiast wełnianą część garderoby, stosując okłady z pulpy celulozowej, na której osadzono delikatny środek czyszczący. Po oczyszczeniu przystąpiono do uzupełnień ubytków tkaniny oraz reperacji lokalnych w obrębie aplikacji.



Ryc. 15. Obiekt po zakończeniu prac konserwatorsko-restauratorskich
Fot. Arkadiusz Stefański

Figurki górnika i żołnierza (nr inwentarza: MGI/Et/991–992)

Datowanie: 1. połowa XX wieku (?)

Technika i technologia: polichromowane figurki z drewna sosnowego o niewielkich rozmiarach (ok. 9 cm). Zaprawa klejowo-kredowa w białym kolorze nie występuje tylko na podstawach zabawek. Warstwa malarska o spoiwie olejnym. W obiektach występują wstawki z papieru, tektury i skóry.

Opis stanu zachowania i przeprowadzonych zabiegów konserwatorskich: obiekty były w złym stanie, silnie zabrudzone, z ubytkami we wszystkich warstwach technologicznych. Malatura miejscami silnie poprzecierana. Zaobserwowano lokalnie występujący brak adhezji warstwy malarskiej do zaprawy. Elementy z papieru (paski w mundurze żołnierza oraz kapelusz górnika) były mocno zdeformowane, zabrudzone i z lokalnie występującymi rozdarciami.

Pracę rozpoczęto od wykonania zabiegu konsolidacji warstwy malarskiej, stosując spoiwo na bazie metylocelulozy oraz żywicy akrylowej aplikowanej poprzez pędzlowanie. Następnie przystąpiono do oczyszczania obiektów z zabrudzeń powierzchniowych. Kolejnym etapem było oczyszczenie i podklejenie papierowych elementów wraz z usunięciem deformacji. Następnie uzupełniono ubytki warstwy malarskiej oraz polichromii. Na koniec obiekty zabezpieczono.



Ryc. 16. Obiekty przed rozpoczęciem prac konserwatorsko-restauratorskich
Fot. Anna Kruszyna



Ryc. 17. Obiekty po zakończeniu prac konserwatorsko-restauratorskich
Fot. Arkadiusz Stefański

Ptak z rozkładanymi skrzydłami (nr inwentarza: MGI/Et/977)

Datowanie: XIX wiek

Technika i technologia: obiekt z drewna iglastego, z miejscowo występującą warstwą malarską naniesioną bezpośrednio na drewno. Rzeźba składa się z trzech elementów: korpusu z główką wykonanego z jednego kawałka drewna oraz ulokowanych symetrycznie po obu stronach skrzydeł. Każde skrzydło utworzone zostało z wielu pojedynczych, cieniutkich (o grubości 0,5 mm) drewnianych piórek, rozchodzących się promieniście względem korpusu. Elementy te pierwotnie były ruchome: możliwe było ich składanie i rozkładanie.

Opis stanu zachowania i przeprowadzonych zabiegów konserwatorskich: obiekt był silnie zabrudzony. Wiele piórek było ułamanych i luźnych. Przedmiot w przeszłości poddany został konserwacji, w efekcie której skrzydła trwale unieruchomiono, najprawdopodobniej celem zabezpieczenia przed ryzykiem zniszczenia i dekompletacji delikatnych elementów. Pracę rozpoczęto od uporządkowania, wklejenia i wzmocnienia zniszczonych piórek. Od strony rewersu w miejscach narażonych na złamanie wstawiono niewielkie elementy drewniane w celu ich ustabilizowania. Następnie przystąpiono do oczyszczania zabawki. Zabieg ten wykonywano z wyjątkową ostrożnością, której wymagała specyfika obiektu. Zastosowano metodę mechaniczną na mokro z wykorzystaniem preparatu o delikatnie ściernych właściwościach.



Ryc. 18. Obiekt w trakcie zabiegu oczyszczania z zabrudzeń powierzchniowych
Fot. Anna Kruszyna



Ryc. 19. Obiekt po zakończeniu prac konserwatorsko-restauratorskich
Fot. Arkadiusz Stefański

Podsumowanie

Celem niniejszego artykułu, poświęconego zabawkom znajdującym się w kolekcji Muzeum w Gliwicach, było zaprezentowanie – w „dwugłosie” – złożoności prac przygotowawczych (opracowania merytorycznego i działań konserwatorskich), jakie wykonano na zabytkowych obiektach, by te mogły stać się „głównymi” bohaterami tytułowej wystawy „W kąciku zabawek”.

Każda kolekcja muzealna powinna być traktowana wieloaspektowo, co w przypadku opisywanej wystawy niejako wymusiła specyfika zabytków. Rozpoznanie techniki wykonania oraz użytych do ich produkcji materiałów (możliwe często dopiero na etapie zabiegów konserwatorskich) było cenną wskazówką dla etnografa wykonującego opracowanie merytoryczne. Dzięki tej wiedzy, popartej dodatkowo materiałem ilustracyjnym – fotografiami przedstawiającymi same zabawki oraz bawiące się nimi dzieci – możliwe było nakreślenie kontekstu społeczno-kulturowego obszaru, z którego pochodzą zabytkowe obiekty zgromadzone w kolekcji. Pozwoliło to też zilustrować różnice między oryginalnymi użytkownikami najdroższych lalek a tymi bawiącymi się prostymi, chałupniczymi figurkami z drewna.

Specyfika zabytku, jakim jest zabawka, która łączy w sobie cechy przedmiotu użytkowego i dzieła o charakterze artystycznym, rodzi trudności w pracy konserwatorskiej, możliwe do rozstrzygnięcia między innymi dzięki pogłębionej wiedzy na temat historii, pochodzenia czy zastosowania obiektu. Oczywiście nie bez znaczenia w przypadku zadowolających efektów pracy nad kolekcją gliwickich zabawek był fakt, że jest to zbiór stosunkowo niewielki, przez co mógł w całości trafić zarówno na wystawę, jak i do pracowni konserwatorskiej.

Podsumowując, w pierwszej części artykułu skoncentrowano się głównie na charakterystyce zbioru, nakreślając trudności związane z opracowaniem naukowym obiektów oraz problematykę gliwickiej wystawy „W kąciku zabawek”, w trakcie której w 2022 roku zaprezentowano po raz pierwszy prawie wszystkie zabawki z kolekcji. W drugiej części tekstu poruszono zagadnienia związane z pracami konserwatorskimi i restauratorskimi, jakim poddano zbiór: omówiono specyfikę obiektów, opracowano cele i założenia prac. Dokonano analizy kolekcji zabawek pod względem technologii i techniki wykonania – w rezultacie czego podzielono obiekty na kilka grup. Dla każdej z grup wskazano występującą problematykę konserwatorską, przedstawiono zastosowane metody oraz materiały. Na zakończenie opisano kilka najciekawszych realizacji konserwatorskich.

“In The Toy Corner”. On the Conservation, Exhibiting and Scientific Description of Historical Toys from the Collection of the Museum in Gliwice

The article is dedicated to the small collection of historical toys, owned by the Museum in Gliwice. The first part focuses on the description of the collection, outlining both the difficulties associated with the scientific study of the objects, as well as the issues of the exhibition „In the Toy Corner”, (available to visitors in Gliwice during 2022) that showed all of the gathered objects together for the first time.

The second part discusses the issues revolving around restoration and conservation of the collection. It describes specific qualities of the objects, as well as the assumed goals and guidelines. Toys were analysed and divided into several groups based on the technique and technology of their production. For each group, the existing conservation issues were indicated along with a presentation of the methods and materials used. Finally, several of the most interesting restoration examples were described.

Keywords: toys, pre-war toys, Gliwice, “Wabis”, restoration, technique and technology